

Mt 16,13–20, XXI NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK A

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?”. A oni odpowiedzieli: „Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków”. Jezus zapytał ich: „A wy za kogo Mnie uważacie?”.

Odpowiedział Szymon Piotr: „Ty jesteś Mesjaszem, Synem Boga żywego”.

Na to Jezus mu rzekł: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr – Opoka i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”. Wtedy przykazał uczniom, aby nikomu nie mówili, że On jest Mesjaszem.

Prośba o właściwą intencję: Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty.

Obraz: wybierz się na spacer z Jezusem i Jego uczniami. Posłuchaj o czym rozmawiają.

Prośba o owoc medytacji: proś o otwarte serce na słowo Boga.

1) Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?

Jezus pyta swoich uczniów jak ludzie Go postrzegają. Oni przedstawiają Mu różne opinie na Jego temat – jedni uważają Go za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza. Przez to co robi przypomina im ważne postacie z historii narodu wybranego, o których czytali i które wyryły się w ich pamięci i sercu. Czy znasz taką osobę do której porównałbyś Jezusa? Czy Jezus jest dla Ciebie „porównywalny” do kogokolwiek? A może wszystkie szlachetne, bohaterskie, prawe osoby mają w sobie coś z Jezusa? Uczniowie wymienili postacie, które znali. Czasami, kiedy próbujemy zrozumieć człowieka przyrównujemy go do kogoś kogo poznaliśmy. Wtedy łatwiej nam przyjąć to kim jest i co robi. Każdy z nas jest niepowtarzalny i w głębi serca chronimy ten dar. Zobacz jak patrzysz na drugiego człowieka? Szufladkujesz go, naklejasz etykiety, wpisujesz w schemat? Jak się czujesz kiedy inni w taki sposób patrzą na Ciebie? Do kogo jesteś porównywany?

2) Ty jesteś Mesjaszem, Synem Boga żywego

Kiedy Jezus bezpośrednio pyta uczniów, co oni o Nim myślą, Piotr bez wahania odpowiada, że uważa Go za Mesjasza, Syna Boga. Ta wiedza i słowa, które wypowiedział, mogą pochodzić tylko od Boga. Choć okazały się być niezrozumiałe do końca dla niego - jak pokaże to zdrada i zaparcie się w chwili próby. Jednak tylko Bóg mógł objawić Piotrowi kim jest Jezus. Wyznanie, że Jezus jest Mesjaszem płynie prosto z serca i jest owocem działania Ducha Bożego w nim. Czy zdarzyło mi się uznać Jezusa jako Mesjasza i Syna Bożego? W jakich okolicznościach się to stało? Jeśli nie miałeś do tej pory takiej okazji to spróbuj usłyszeć pytanie Jezusa, które kieruje do uczniów i odpowiedz na nie tak jak odpowiedział Piotr. Jak się z tym czujesz? Jakie to wywołuje w Tobie emocje?

3) Ty jesteś Piotr – Opoka i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą

Po wyznaniu Piotra przychodzi kolej na wyznanie Jezusa, który obiecuje mu i wszystkim zebranych, że na nim będzie budował Kościół, na Piotrze – Skale. Ważny jest Budowniczy, to Jezus będzie budował na Piotrze, on ma tylko pozwolić i nie przeszkadzać budować Jezusowi na sobie. Inicjatorem, wykonawcą jest Jezus, Piotr zostanie wypełniony Bożą łaską i poprowadzony przez Niego. Na tym jednym wyznaniu Jezus oparł budowę Kościoła, który trwa już dwa tysiące lat, choć Piotr miał lepsze i gorsze dni w swojej wierze. Jednak pokazał że jest w stanie usłyszeć Jego głos, przyjąć słowo, wejść z Nim w relację i wyznać to wobec innych. Bóg nieustannie chce wchodzić z nami w relacje. Cały czas do nas mówi, również w tej chwili. Spróbuj zamknąć usta swojego serca i przez chwilę Go posłuchać...

Rozmowa końcowa.

Porozmawiaj z Jezusem jak z przyjacielem o tym, co było ważne dla Ciebie na tej modlitwie. Na koniec odmów „Ojcze nasz”.